



POLECANE

1. odżywka wzmacniająca kolor
Autumn.Angel, KEVIN MURPHY
(250 ml - 143 zł)
2. odżywka do włosów farbowanych
Colour Protect, L'ORÉAL PARIS
(150 ml - 135 zł)
3. szampon do włosów farbowanych
Shampoo for Beautiful Color, ORIBE
(250 ml - 189 zł)
4. szampon do włosów farbowanych
Color Extend Magnetics, REDKEN
(300 ml - 99 zł)
5. maska do włosów rozjasnianych
Blond Absolu, KÉRASTASE PARIS
(200 ml - 135 zł)

— ♦ Koloryzacja ♦ —

POMALUJ *mój świat*

Na czym polega pionowa koloryzacja i dlaczego chłodny blond nie jest najbardziej twarzowym odcieniem włosów, wyjaśnia Piotr Drzastwa, założyciel salonu What The Hair.

ROZMAWIA DANUTA BYBROWSKA

PANI: Jakie kolory włosów są teraz najmodniejsze?

PIOTR DRZASTWA: Wszystkie, które wyglądają naturalnie. Obecnie staramy się unikać drastycznych zmian, chcemy raczej uwzględniać naturalną barwę włosów. Nowy kolor na pewno nie może kontrastować ze starym. Powinien z niego harmonijnie wynikać. Wtedy efekt koloryzacji jest bardziej stabilny i utrzymuje się dłużej. Dzięki temu można rzadziej chodzić do fryzjera.

Dlaczego warto polubić blondy w cieplejszych odcieniach?

Ponieważ są bardziej twarzowe. Im ciemniejszy jest naturalny kolor włosów, tym mniejsza szansa na utrzymanie się na nich po rozjaśnieniu chłodnego odcienia. W naszych włosach znajdują się głównie pigmenty żółte i czerwone, które mają ciepłą tonację. Pigmentów o chłodnych barwach prawie w ogóle w nich nie ma. Żeby uzyskać najbardziej pożądaną przez Polki zimny odcień blondu, trzeba włosy najpierw mocno rozjaśnić. Bez tego dość szybko po koloryzacji zaczną pojawiać się na nich ciepłe odcienie. To prowadzi do błędnego koła. Kobietom wydaje się, że z im bardziej chłodnym odcieniem wyjdą od fryzjera, tym dłużej utrzyma się na włosach. Jeśli chcemy, żeby ładny kolor włosów pozostał jak najdłużej, dbajmy o kondycję włosów oraz wybierajmy odcienie znajdujące się bliżej środka palety niż jej krańców. Po jednej stronie mamy chłodne odcienie, po drugiej ciepłe, a pośrodku neutralne, czyli beżowe. Nie jesteśmy w stanie długo utrzymać żadnych ekstremalnych kolorów, czyli np. czerwieni czy pomarańcza tak samo jak szarości, platyny czy srebrzystości. Jesteśmy natomiast w stanie utrzymać odcienie w tonacji beżowej, piaskowej – takie jak po rozjaśnieniu włosów od słońca. Wbrew pozorom to one bardziej dodają nam urody niż popielate chłodne blondy, bo ładnie rozświetlają cerę. Jest to ważne zwłaszcza zimą czy wiosną, kiedy słowiańskie karnacje stają bardzo blade i zmęczone.



♦ **PIOTR DRZASTWA** ♦
– założyciel salonu What The Hair (@WTH_SALON), szkoleniowiec marki Redken, specjalista w dziedzinie koloryzacji.





Czy pojawiły się nowe techniki koloryzacji?

Kiedyś wszystkie koloryzacje wykonywano w poziomie. Najpierw pokrywano farbą znajdujący się przy skórze mniej więcej dwucentymetrowy odrost, a później przeciągano farbę na pozostałą długość włosów lub nakładano na nie toner, który nie zmienia koloru, tylko dodaje mu głębi. Podczas kolejnych wizyt, między którymi zazwyczaj były 4–6-tygodniowe odstępy, ta procedura była powtarzana. Wystarczyło podnieść pasmo włosów do góry, aby zobaczyć poziome paski, czyli całą historię ich farbowania. Zwłaszcza jeśli koloryzacje były wykonywane innymi farbami lub przez różnych fryzjerów. Pionowa koloryzacja daje lepsze efekty, bo uwzględnia naturalne, pionowe ułożenie włosów. W ten sposób dużo łatwiej łączy się różne kolory ze sobą, efekt jest bardziej przestrzenny. Koloryzacja jest też trwalsza. Dzięki temu można wydłużyć odstępy między wizytami u fryzjera. Proces aplikacji produktu jest odwrotny niż przy koloryzacji poziomej. Zajmujemy się włosami głównie na ich długościach i końcach. Następnie blendujemy przejście między nasadą a kolorem, który właśnie stworzyliśmy. Dzięki temu kolor wygląda trójwymiarowo. Najbardziej znane techniki, które możemy określić jako pionowe, to np. balejaż, refleks czy air touch.

Na czym polega zasada Color Mantra marki Redken?

Włosy nie są jednolite pod względem struktury. Dlatego dzielimy je na trzy strefy w zależności od stopnia uwrażliwienia. Pierwsza zaczyna się tuż przy skórze głowy, gdzie włosy dopiero wyrastają. Dzięki temu są zdrowe i mocne. Druga strefa zaczyna się w odległości ok. 2–3 centymetrów od nasady i kończy na wysokości ramion. Później dzielimy włosy na dwie kategorie – włosy wiszące i leżące. Włosy wiszące to te, które nie opierają się o ciało i nie ocierają końcówkami o ubrania. Dzięki temu są mniej podatne na uszkodzenia. Trzecia strefa to końcówki włosów, które są ich najstarszymi partiami i w związku z tym są najbardziej uwrażliwione. Podczas farbowania warto uwzględnić różnice między tymi strefami, bo włosy na koń-

POLECAMY



1. szampon Hair Rituel, SISLEY (200 ml – 349 zł)
2. szampon Czystek, BARWA (250 ml – 5,50 zł)
3. odżywka Glow, AUTHENTIC BEAUTY CONCEPT (250 ml – 134 zł)
4. mgielka ochronna Color Complete, MOROCCANOIL (160 ml – 125 zł)
5. maska Color Renewal, AVEDA (150 ml – 189 zł)
6. krem regenerujący Beta Refibre, MEDAVITA (50 ml – 137 zł)
7. szampon Chroma Crème, L'ORÉAL PROFESSIONNEL PARIS (500 ml – 119 zł)
8. odżywka bez spłukiwania Kerasilk Color, GOLDWELL (125 ml – 57 zł)
9. szampon Alchemic Chocolate, DAVINES (280 ml – 80 zł)

BŁONDY W BEZOWEJ SŁONECZNEJ TONACJI bardziej dodają nam urody niż ich chłodne odcienie.

cach są najbardziej porowate, więc tam kolor działa najszybciej i najmocniej. Dlatego jeśli nałożymy ciemny kolor równomiernie na całą długość włosów, ich końcówki wyjdą ciemniejsze niż u nasady.

Czy rozjaśnianie jest bezpieczne dla włosów?

Prawidłowo przeprowadzony zabieg rozjaśniania nie powinien wyrządzić im większej krzywdy. Warto jednak zdawać sobie sprawę, że trwała koloryzacja zawsze wiąże się z koniecznością naruszenia ich struktury, czyli rozchylenia łusek. W tym procesie wykorzystuje się głównie amoniak lub jego pochodną, czyli monoetyloaminę (MEA). W skład mieszanki koloryzującej wchodzi też oksydant oraz barwniki. Po wnikięciu pigmentów i oksydantu do wnętrza włosa zachodzi w nim reakcja wydzielania tlenu z oksydantu. W procesie polimeryzacji oksydant łączy się z pigmentem farby. W rezultacie powstaje duża cząsteczka nowego koloru, która osadza się wewnątrz włosa. Obecnie w nowoczesnych farbach, np. marki Redken czy Balmain, wykorzystuje się pigmenty o mniejszych cząsteczkach, które łatwiej wnikają do wnętrza włosów, nie wymagają więc mocnego rozchylenia ich łusek. Dzięki temu można stosować amoniak w mniejszych stężeniach. Bardzo ważny jest też etap tonowania włosów. Marka Redken już w latach 80. stworzyła kwasowe tonery, które mają pH zbliżone do odżywki czy maski. Czyli nadają im kolor i zarazem mają działanie pielęgnacyjne. Ta technologia praktycznie wyklucza możliwość podrażnienia skóry czy wystąpienia reakcji alergicznych. ■